



Sygn. akt II CSK 406/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)
SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)
SSA Maria Szulc

w sprawie z powództwa Wiesława K. i Grażyny Ś. – K.
przeciwko "C." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
Fabryce Mebli Tapicerowanych w Ł.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 lutego 2011 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 marca 2010 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną powodów**
- 2) nie obciąża strony powodowej kosztami postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 11 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji pozwanej C. Fabryki Mebli Tapicerowanych sp. z o.o. w Ł. w sprawie z powództwa Wiesława K. i Grażyny Ś.-K. o zapłatę, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 listopada 2009 r. w ten sposób, że w miejsce zasądzonej kwoty 474.672,84 złotych z odsetkami i kosztami postępowania zasądził na rzecz powodów 9.493,46 złotych z odsetkami, oddalając w pozostałej części powództwo i zasądzając od powodów na rzecz pozwanej koszty postępowania za obie instancje.

W sprawie został ustalony następujący stan faktyczny. Powodowie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy „K.” Export-Import sprzedali pozwanej towary na kwotę dochodzoną pozwem, na które wystawili szereg faktur w okresie od 12 września 2008 r. do 29 września 2008 r. z zaznaczeniem płatności przelewem, towary wydali, nie otrzymując zapłaty ceny. Najpierw pozwem z dnia 1 lipca 2009 r. wnieśli o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, do czego nie było podstaw, więc kolejno Sąd Okręgowy w P. wydał dnia 12 sierpnia 2009 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, a następnie wskutek zaskarżenia orzeczenia sprzeciwem pozwanej ten sam Sąd uwzględnił powództwo w całości i wyrokiem z dnia 17 listopada 2009 r. zasądził żadaną kwotę wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania. Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska pozwanej, że wytoczenie powództwa przed polskim sądem było niedopuszczalne dlatego, że wyrokiem Sądu Handlowego w M. (Francja) z dnia 20 lipca 2009 r., na skutek wszczętego przez pozwaną dnia 1 października 2008 r. postępowania upadłościowego (*procedure de sauvegarde*) ustalony został i zatwierdzony plan ochronny pozwanej (*plan de sauvegarde*), określający płatności pozwanej względem wierzycieli przez następne dziesięć lat, co znajdowało oparcie w przepisach francuskiego Kodeksu handlowego (art. L. 622-21) w związku z art. 17 pkt 1 Rozporządzenia WE Nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (dalej jako Rozporządzenie). W ocenie Sądu, wyrażona w art. 26 Rozporządzenia klauzula porządku publicznego umożliwia odmówienie uznania postępowania upadłościowego wszczętego w innym państwie

członkowskim albo wykonanie wydanego w jego toku orzeczenia, jeżeli pozostaje to w oczywistej sprzeczności z jego porządkiem publicznym, w szczególności z jego podstawowymi zasadami lub konstytucyjnie zagwarantowanymi prawami i wolnościami jednostki. Zastosowanie tej klauzuli Sąd pierwszej instancji uzasadnił brakiem materialnoprawnych przesłanek wszczęcia postępowania upadłościowego wobec pozwanej przed sądem francuskim. W szczególności chodziło o wszczęcie i prowadzenie tego postępowania nie bezpośrednio ze względu na niewypłacalność pozwanej Spółki, tylko z powodu trudności z wypłacalnością grupy kapitałowej CAUVAL INDUSTRIE, mającej ten związek z pozwaną, że - jak ustalił Sąd francuski - wszystkie udziały pozwanej należą do jednego wspólnika - niemieckiej spółki NORDICA BETEILUNG GmbH, której z kolei wyłącznym udziałowcem jest Spółka NORVAL BETEILUNG, a ta ostatnia w 90% stanowi własność Spółki CAUVAL INDUSTRIE, skupiającej szesnaście spółek z różnych krajów powiązanych z nią kapitałowo i której wspólny dla nich, główny ośrodek działalności znajduje się w miejscowości L. we Francji. Z tego względu francuski Sąd Handlowy w M. uznał się za właściwy do orzekania w przedmiocie upadłości polskiej spółki, wskazując ponadto, że towary wytwarzane przez polską Spółkę „C.” są zbywane przede wszystkim na rynku niemieckim i francuskim za pośrednictwem spółek należących do CAUVAL INDUSTRIE, a podmioty kredytujące zwróciły się o udzielenie gwarancji wypłacalności do Spółki CAUVAL INDUSTRIE, a nie w szczególności do niemieckiej Spółki NORVAL BETEILUNG, będącej spółką-matką.

Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. w zakresie wskazanym na wstępie i wprawdzie wskazał w uzasadnieniu, że według jego oceny doszło do nadużycia przepisów Rozporządzenia (art. 3), zarówno ze strony pozwanej, jak i Sądu Handlowego w M., ale uznał - powołując się na pkt 13 preambuły do Rozporządzenia, art. 16 Rozporządzenia oraz na wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (obecnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dalej jako TSUE) z dnia 2 maja 2006 r. w sprawie C-341/04 *Eurofood IFSC Ltd.* (dalej jako sprawa *Eurofood*) - że kwestia ta wobec wszczęcia wobec pozwanej postępowania upadłościowego w państwie UE nie podlega już badaniu, a stwierdzenie braku jurysdykcji nie może stanowić podstawy do odmowy

uznania w Polsce orzeczenia Sądu francuskiego, ponieważ nie są spełnione przesłanki art. 26 Rozporządzenia.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 26 Rozporządzenia polegające na jego niezastosowaniu w sytuacji, gdy podstawą wszczęcia postępowania upadłościowego wobec pozwanej spółki, będącej spółką polską z siedzibą i podstawową działalnością na terenie Polski, podlegającej wyłącznej jurysdykcji sądów polskich i prawu polskiemu były okoliczności faktyczne dotyczące wyłącznie grupy kapitałowej, na czele której stoi spółka prawa francuskiego CAUVAL INDUSTRIE; art. 16 Rozporządzenia poprzez jego zastosowanie, mimo wystąpienia przesłanek z art. 26 Rozporządzenia; art. 26 Rozporządzenia poprzez uznanie tego przepisu za samodzielną podstawę prawną powództwa o odmowę uznania postępowania upadłościowego, którego uwzględnienie lub oddalenie regulowałoby sytuację prawną wszystkich wierzycieli; art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji RP poprzez naruszenie prawa powodów do własności, pomimo braku ustawowej regulacji pozwalającej na ograniczenie tego prawa. Skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji pozwanej w całości, z zasądzeniem kosztów postępowania w wyliczonych przez nich kwotach.

Na podstawie art. 398⁸ § 1 k.p.c. stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny RP, wyrażając pogląd, iż skarga kasacyjna powinna zostać oddalona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej sprawia, że prawodawstwo unijne stanowi część polskiego systemu prawnego. Rozważenia wymaga treść zastosowanego w niniejszej sprawie Rozporządzenia, które odnosi się do trans-granicznych postępowań upadłościowych. Przepisy Rozporządzenia będącego wyrazem kompromisu wszystkich krajów Unii Europejskiej (z wyjątkiem Danii) zawierają nieostre sformułowania i luki prawne, będąc ogólnym aktem prawnym, nie mającym wielu potrzebnych definicji legalnych, a także niezbędnych instytucji procesowych, np. w zakresie tak istotnych kwestii, jak czas i sposób

orzekania o istnieniu jurysdykcji krajowej. Tę ogólną uwagę należy poczynić przy wykładni i stosowaniu Rozporządzenia, jako aktu prawa europejskiego, który powinien być respektowany w krajach Unii Europejskiej, które go przyjęły. Określając jurysdykcję w art. 3 ust. 1 Rozporządzenia ustawodawca unijny posłużył się nieprecyzyjnym łącznikiem w postaci głównego ośrodka podstawowej działalności dłużnika, według którego to miejsca określa się właściwość miejscową sądów Państwa Członkowskiego dla wszczęcia postępowania upadłościowego, stwierdzając, że w przypadku spółek i osób prawnych domniemywa się, że głównym ośrodkiem jest ich siedziba określona w statucie, chyba że zostanie przeprowadzony dowód przeciwny. Jednakże brak jest jednolitego obowiązku badania z urzędu w krajach unijnych jurysdykcji krajowej, co prowadzi do rozstrzygnięć wadliwych. Mimo to, według art. 16 ust. 1 Rozporządzenia wszczęcie postępowania przed Sądem Państwa Członkowskiego właściwym zgodnie ze wskazanym art. 3 podlega uznaniu we wszystkich pozostałych Państwach UE, a według art. 17 ust. 1 i 2 Rozporządzenia skutki wszczęcia takiego postępowania nie mogą zostać podważone w innym Państwie Członkowskim.

Wymaga zatem ustalenia, co oznacza w art. 3 ust. 1 Rozporządzenia pojęcie „głównego ośrodka podstawowej działalności dłużnika”. W tej kwestii są prezentowane na gruncie Rozporządzenia dwie koncepcje. Według pierwszej z nich, zwanej teorią działalności gospodarczej (*business activity theory*), odwołującej się do orzecznictwa TSUE, za główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika uznaje się miejsce, w którym faktycznie prowadzona jest działalność gospodarcza. Podkreślana jest przy tym rozpoznawalność miejsca prowadzenia działalności przez wierzycieli. W powołanym wyroku w sprawie *Eurofood* Trybunał orzekł, że gdy dłużnikiem jest spółka zależna, której siedziba określona w statucie znajduje się w innym państwie UE aniżeli spółki nadrzędnej (dominującej), domniemanie wyrażone w art. 3 ust. 1 zdanie drugie Rozporządzenia, według którego głównym ośrodkiem podstawowej działalności spółki zależnej jest jej siedziba określona w statucie może zostać obalone tylko wtedy, gdy obiektywne i możliwe do zweryfikowania przez osoby trzecie kryteria umożliwiają stwierdzenie, że rzeczywista sytuacja jest odmienna od tej, która wynikałaby z prowadzenia działalności w miejscu statutowej siedziby tej spółki.

Może to mieć miejsce w szczególności w przypadku spółki, która nie prowadzi żadnej działalności na terytorium państwa UE, w którym ma swoją statutową siedzibę. Jeżeli jednak spółka prowadzi działalność na terytorium państwa UE, na którym znajduje się jej statutowa siedziba, to sama okoliczność, że jej decyzje ekonomiczne są lub mogą być kontrolowane przez spółkę dominującą mającą siedzibę w innym państwie UE, nie jest wystarczająca dla obalenia domniemania ustanowionego przez Rozporządzenie.

Druga koncepcja, zwana teorią miejsca podejmowania strategicznych decyzji kontrolnych lub teorią sprawowania zarządu (*theory of mind of management*) zakłada, że dla ustalenia głównego ośrodka podstawowej działalności zasadnicze znaczenie ma sposób realizowania funkcji kierowniczych, w szczególności co do trybu podejmowania decyzji strategicznych. Według tej teorii nie ma takiego znaczenia ani faktyczne miejsce prowadzenia działalności, ani miejsce wcielania decyzji kierowniczych w życie, ani rozpoznawalność powyższych okoliczności przez osoby trzecie. Przykładem z licznych orzecznictwa, opartego na kanwie tej teorii jest postanowienie londyńskiego *High Court of Justice* z dnia 4 lipca 2002 r. oraz z dnia 10 grudnia 2002 r. w sprawie *Enron Directo S.A.*), w których obalenie domniemania związanego z siedzibą rejestrową i jurysdykcją sądu angielskiego uzasadniono faktem, że pomimo tej siedziby, majątku, klientów i pracowników w Hiszpanii, podstawowe funkcje zarządcze, decyzje personalne i księgowość były wykonywane w Londynie. Teoria *mind of management* wywarła także znaczący wpływ na sposób ustalania jurysdykcji krajowej w postępowaniach upadłościowych międzynarodowych grup kapitałowych, składających się z wielu, formalnie niezależnych od siebie, bo prawnie samodzielnych spółek handlowych, powiązanych jednak ze sobą kapitałowo (zwłaszcza w postaci holdingu i koncernu). Zgodnie z tą teorią główny ośrodek podstawowej działalności spółki zależnej znajduje się w państwie członkowskim, w którym funkcje zarządczo-nadzorcze sprawuje spółka dominująca (będąca najczęściej spółką matką).

Wykładni przepisów Rozporządzenia nie należy opierać na teorii *mind of management*, ponieważ ani przepisy Rozporządzenia, ani motywy zawarte w jego preambule nie dają podstaw do przyjęcia subiektywnej interpretacji pojęcia „główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika”. Przeciwnie, teza 13 *in fine* preambuły

wskazuje na konieczność zapewnienia wierzycielom możliwości faktycznego zweryfikowania okoliczności uzasadniających jurysdykcję krajową sądów danego państwa. Poza tym zastosowanie tego modelu mogłoby doprowadzić w praktyce do znacznego ułatwienia dłużnikom w dokonywaniu manipulacji przesłankami jurysdykcji krajowej przez przenoszenie centrum zarządzania (nawet na tzw. przedpolu upadłości) do państw, których system prawny jest dla nich względniejszy i tym samym często mniej korzystny dla wierzycieli. Możliwość taka stanowiłaby zaprzeczenie *ratio legis* Rozporządzenia, starającego się przeciwdziałać sytuacjom, w których przedsiębiorcy byłiby skłonni do przenoszenia majątku lub postępowania sądowego z jednego państwa UE do innego w celu uzyskania korzystniejszej sytuacji prawnej, czyli dokonywania tzw. *forum shopping*.

Jurysdykcję krajową do otwierania i prowadzenia postępowań upadłościowych na podstawie łącznika głównego ośrodka podstawowej działalności, interpretowanego zgodnie z teorią *mind of management* uznać należy także za nadmierną (*excessive/exorbitant jurisdiction*, niem. *exorbitante Zuständigkeit*). Wystąpi to wtedy, gdy wystarczające dla uzasadnienia jurysdykcji uzna się nawet nikłe powiązanie przedmiotowe lub podmiotowe danej sprawy z państwem *forum*, wskutek czego dane państwo uzyskuje możliwość wykonywania swej władzy jurysdykcyjnej w zbyt szerokim zakresie, bez racjonalnego uzasadnienia. W obrębie spraw upadłościowych jurysdykcję można uznać za nadmierną, gdy łącznikiem jurysdykcyjnym jest posiadanie nawet nieznacznego majątku w danym państwie, np. rachunku bankowego, na którym jest zdeponowana niewielka tylko kwota pieniędzy, albo gdy jedynym punktem zaczepienia jest prowadzenie działalności w danym państwie przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek majątku w tym państwie, jak też, gdy podstawę stanowi samo obywatelstwo lub miejsce zamieszkania, albo siedziba jednego z wierzycieli, a w przypadku upadłości osób fizycznych, jurysdykcję uzasadnioną tylko obecnością dłużnika w danym państwie.

Przykładem tego jest francuskie prawo handlowe. We Francji nie uchwalono jednak odrębnej ustawy wprowadzającej Rozporządzenie. Znowelizowane zostały jedynie przepisy kodeksu handlowego (*Code de commerce*), w ten sposób, że postanowienie o wszczęciu postępowania upadłościowego wydane w innym

państwie członkowskim podlega rejestracji w tym kraju. Wydane zostało natomiast zarządzenie (*circulaire*) Ministra Sprawiedliwości (opublikowane 30 lipca 2003 r., zmienione 15 grudnia 2006 r. po rozstrzygnięciu TSUE w sprawie *Eurofood*), nie wiążące sądów francuskich, ale wskazujące im na potrzebę uzasadniania w rozstrzygnięciach, jakimi się kierowały przesłankami, uznając się za międzynarodowo właściwe do wszczęcia postępowania. Z kolei, obalając domniemanie o zlokalizowaniu głównego ośrodka podstawowej działalności w państwie, w którym znajduje się siedziba statutowa dłużnika, sąd powinien wykazać czynniki obiektywne i rozpoznawalne dla osób trzecich, a także wysłuchać stanowiska pracowników dłużnika.

Z ustaleń w niniejszej sprawie wynika, że Sąd Handlowy w M. wydał wyrok po uprzednim przeprowadzeniu rozprawy w obecności prokuratora i z udziałem G. S. - prezesa zarządu pozwanej Spółki „C.”, jej dyrektora finansowego B. G. oraz przedstawiciela pracowników H. W. Stosownie do wymagań kodeksu handlowego dla postępowania upadłościowego ochronnego (*sauvegarde*, art. L620 - L627) Sąd ustanowił sędziego komisarza, jego zastępcę i dwóch zarządców sądowych w celu wspólnego nadzorowania dłużnika w prowadzonych przez niego czynnościach zarządu Spółką, zastępców sądowych pozwanej Spółki, a nadto ustanowił sześciomiesięczny okres obserwacji do dnia 29 marca 2009 roku. Wierzyciele zostali wezwani do zgłoszenia swych wierzytelności na ręce zastępców sądowych w terminie 2 miesiące od ogłoszenia wyroku w biuletynie BODACC (*Bulletin officiel des annonces civiles et commerciales - Dziennik Urzędowy ogłoszeń w sprawach cywilnych i gospodarczych*) oraz wyznaczony im został dziesięciomiesięczny termin sporządzenia listy wierzytelności przez zastępców sądowych. Dłużnik (pozwany) miał złożyć zarządcom i zastępcom sądowym poświadczoną listę wierzycieli z kwotami zadłużenia i głównymi aktualnymi umowami. To zobowiązanie dłużnik wykonał i na liście wierzytelności znalazło się także zobowiązanie wobec powodów.

Z ustaleń Sądu Handlowego w M. wynika również, że pozwana Spółka „C.” nie zaprzestała regulować należności wobec wierzycieli, ponieważ jej pasywa wynosiły równowartość 2.607 Euro, a aktywa rozporządzalne 377.104 Euro. Mimo to uznać należało, że jest zagrożona upadłością, gdyż ogłoszona została upadłość NORDICA POLSTER MÖBEL - głównego klienta pozwanej. Sąd ten stwierdził, że

gdyby restrukturyzacja finansowa nie miała nastąpić w krótkim czasie, to Grupa kapitałowa CAUVAL INDUSTRIE i jej oddziały, a za taki ze względu na powiązania kapitałowe, zarządzanie oraz zależności handlowe uznana została pozwana według prawa francuskiego, nie będą wypełniać swoich podstawowych obowiązków i znajdują się w sytuacji zaprzestania wypełniania zobowiązań wobec wierzycieli. Znalazło to też wyraz w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego, który przywołując ustalenia sądu francuskiego co do niewypłacalności pozwanej w ramach grupy kapitałowej podkreślił brak podstaw do oceniania przez sąd polski prawidłowości takich ustaleń.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2009 roku został zatwierdzony przez Sąd Handlowy w M. plan ochronny dla pozwanej z ustaleniem harmonogramu spłat wierzycieli, który przewidywał zaspokojenie także całej wierzytelności powodów, liczonej według wartości nominalnej, ratałnie w ciągu 10 kolejnych lat. Wierzycielami pozwanej, poza nielicznymi okazały się podmioty polskie z siedzibą w Polsce.

Do postępowania upadłościowego prowadzonego przez Sąd Handlowy w M. stosuje się, według art. 4 ust. 1 Rozporządzenia prawo państwa, w którym zostało ono wszczęte (*lex concursus*). W odniesieniu do wierzytelności dotyczy to przede wszystkim skutków wszczęcia postępowania co do niezrealizowanych umów przez dłużnika (art. 4 ust. 2 lit. e) oraz co do wierzytelności, które mogą być zgłoszone w postępowaniu upadłościowym (art. 4 ust. 2 lit. g) i praw wierzycieli po ukończeniu postępowania upadłościowego (art. 4 ust. 2 lit. k). Ogłoszenie upadłości przez sąd właściwy zgodnie z art. 3 Rozporządzenia w jednym państwie Unii Europejskiej stanowi tzw. główne postępowanie upadłościowe i podlega z mocy prawa uznaniu w pozostałych państwach Unii (oprócz Danii), jeżeli to postępowanie stanie się skuteczne na podstawie art. 16 ust. 1 Rozporządzenia. Za takie uznał Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie wszczęcie postępowania upadłościowego przez Sąd Handlowy w M. To skutkuje wspomnianym powyżej stosowaniem prawa francuskiego do wierzytelności objętych tym postępowaniem i wydanymi w jego toku wyrokami z dnia 1 października 2008 r. co do wszczęcia postępowania oraz z dnia 1 lipca 2009 r. w zakresie zatwierdzonego planu ochronnego. Odnosi się to także do uwzględnienia art. L622-21 francuskiego kodeksu handlowego i w związku

z jego treścią do niemożliwości skutecznego dochodzenia w odrębnym postępowaniu sądowym, także w Polsce, roszczeń wierzycieli, których wierzytelności, tak jak powodów zostały objęte wyrokami Sądu Handlowego w M. Nie wykluczało to wszczęcia w Polsce tzw. wtórnego postępowania upadłościowego, które obejmowałyby tylko majątek pozwanej spółki w Polsce (art. 16 ust. 2 Rozporządzenia), ale do tego nie doszło, jak również nie nastąpiło możliwe odmówienie uznania wszczętego we Francji postępowania upadłościowego ochronnego (*sauvegarde*) w innym państwie Unii Europejskiej. Dlatego zawarcie układu w postępowaniu ochronnym (*sauvegarde*) w zakresie objętych nim wierzytelności podlega prawu francuskiemu, bo nastąpiło to we Francji jako kraju Unii Europejskiej, w którym najpierw wszczęto postępowanie upadłościowe. Zobowiązania objęte układem podlegają wykonaniu według jego treści, a odroczenie płatności przez rozłożenie wykonania zobowiązania na raty, jak w przypadku wierzytelności powodów na 10 lat skutkuje ich niewymagalnością przez czas odroczenia płatności.

W powołanym wyroku TSUE w sprawie „Eurofood” poddano wykładni art. 16 ust. 1 Rozporządzenia, którego błędne zastosowanie w wyroku Sądu Apelacyjnego zarzucili skarżący. Zdaniem Trybunału prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna prowadzić do wniosku, że wszczęcie głównego postępowania upadłościowego przez sąd jednego państwa członkowskiego powinno zostać uznane przez sądy innych państw UE, bez możliwości badania przez te sądy prawidłowej oceny swojej właściwości przez sąd państwa wszczynającego postępowanie. Przyjęta zatem zasada pierwszeństwa wszczęcia i prowadzenia postępowania upadłościowego jest oparta na zasadzie daleko posuniętego wzajemnego zaufania, które legło u podstaw ustanowienia obligatoryjnego systemu jurysdykcji i zastąpienia konieczności stosowania przepisów krajowych poszczególnych państw Unii Europejskiej w zakresie uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych przez uproszczony mechanizm uznawania i wykonywania tych orzeczeń w trakcie postępowania upadłościowego. Chodzi w szczególności o przeciwdziałanie konkurowania ze sobą właściwości przez możliwość podważania tej właściwości odnośnie do sądu kraju, w którym postępowanie już zostało wszczęte. Dopuszczenie procedury podważania właściwości zburzyłoby

całą konstrukcję przeciwdziałania *forum shopping* oraz prowadzenia tylko jednego postępowania upadłościowego, zwłaszcza wtedy, gdy jest skierowane na zrealizowanie zobowiązań przedsiębiorcy-dłużnika wobec wierzycieli przez postępowanie ochronne, prowadzące do zachowania działalności gospodarczej dłużnika, miejsc pracy (w sprawie ustalono zatrudnienie przez pozwaną Spółkę ponad 2000 osób), spłacania długów poprzez program restrukturyzacyjny, tak jak to przewiduje postępowanie *sauvegarde*. Prowadzenie takiego postępowania wobec pozwanego na gruncie prawa polskiego byłoby niemożliwe, również przez wszczęcie postępowania naprawczego, mimo jego bliskości z postępowaniem *sauvegarde*. Jak wynika z porównania terminów w załączniku „A” do Rozporządzenia i co trafnie podkreśla w swoim stanowisku Prokurator Generalny RP, francuskie postępowanie *sauvegarde* odpowiada w przybliżeniu polskiemu postępowaniu naprawczemu. Można więc stwierdzić, w przeciwieństwie do zarzutów powodów w skardze, że wszczęcie postępowania przed Sądem Handlowym w M., nie tylko, że było pierwszym postępowaniem upadłościowym (tzw. głównym) dotyczącym pozwanego ze skutkami niemożliwymi do osiągnięcia na gruncie prawa polskiego, ale że okazało się ono postępowaniem prowadzonym w oczywistym interesie powodów, ze względu na wczesne zabezpieczenie ich praw płynących z wierzytelności, zanim doszło do sytuacji niewypłacalności pozwanej w ramach grupy kapitałowej CAUVAL INDUSTRIE, w której pozwana spółka się znajduje.

W ramach zaprezentowanej regulacji prawnej Unii Europejskiej oraz sytuacji ekonomicznej i prawnej przedsiębiorstwa pozwanej, jako spółki kapitałowo powiązanej z właścicielem jej udziałów, będącym spółką posadowioną we Francji na plan dalszy schodzi samodzielność osobowości prawnej pozwanej będącej spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Polsce, która zawarła umowy z polskimi przedsiębiorcami na dostawy, płatne w Polsce w polskich złotych, co do których to zobowiązań wydawać się mogło, że mają zastosowanie tylko przepisy prawa polskiego, włącznie z regułami prawnymi postępowania upadłościowego i naprawczego. Jednak art. 16 ust. 1 Rozporządzenia, jego treść i funkcja zapowiedziana w tezie 22 preambuły do Rozporządzenia wskazuje na taką prawidłową wykładnię, która znalazła wyraz w orzeczeniu TSUE w sprawie

„Eurofood” i opiera się na założeniu automatycznego uznania skutków prawnych postępowania upadłościowego wszczętego według właściwości opartej na art. 3 Rozporządzenia. Zatem orzeczenie sądu państwa członkowskiego UE, który wszczął postępowanie upadłościowe w stosunku do przedsiębiorcy w tzw. obrocie transgranicznym powinno być co do zasady uznane w pozostałych krajach członkowskich, a więc również w Polsce, bez badania trafności zastosowanych przepisów i właściwości, niezależnie od własnych, odmiennych regulacji prawnych tego postępowania, a już zwłaszcza wtedy, gdy to wszczęte postępowanie okazuje się korzystne i dla wierzycieli i dla dłużnika, który dzięki temu powinien wykonać zobowiązania, wcześniej zagrożone wykonaniem wobec wierzycieli. Być może, że gdyby w niniejszej sprawie zostało wszczęte postępowanie na gruncie polskich przepisów prawa upadłościowego i naprawczego, to powodowie uzyskaliby korzystne dla siebie orzeczenie, ale na tle ustalonego stanu faktycznego i możliwości płatniczych pozwanego w ramach grupy kapitałowej jest całkiem prawdopodobne, że byłoby to orzeczenie trudne do wykonania. To sprawia, że w sprawie niniejszej należy uznać za prawidłowe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 16 Rozporządzenia, a zarzuty powodów wobec zaskarżonego wyroku w tym zakresie za niezasadne.

Skarżący również zarzucili wyrokowi Sądu Apelacyjnego niezastosowanie w sprawie art. 26 Rozporządzenia. Przepis ten pozwala, jak było wskazane, na odmówienie państwu członkowskiemu Unii Europejskiej uznania postępowania upadłościowego wszczętego w innym państwie Unii, albo odmówienie wykonania wydanego w toku tego postępowania orzeczenia, jeżeli to uznanie lub wykonanie prowadziłyby do rezultatu, który pozostaje w oczywistej sprzeczności z jego porządkiem publicznym, w szczególności z jego podstawowymi zasadami lub konstytucyjnie zagwarantowanymi prawami i wolnościami jednostki. W opinii skarżących oczywista sprzeczność z polskim porządkiem prawnym wszczęcia postępowania upadłościowego przed sądem francuskim wynika z odrębności prawnej pozwanego jako polskiej spółki kapitałowej mającej osobowość prawną, zarejestrowanej w polskim Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego i mającej tu swoją siedzibę, nie odpowiadającej za zobowiązania innych podmiotów, o których istnieniu w ramach jakichś powiązań kapitałowych

powodowie zawierając umowę sprzedaży nic nie wiedzieli, oraz nie wykazującej niewypłacalności wobec wierzycieli, będących, jak powodowie podmiotami polskimi, z którymi zostały zawarte umowy w Polsce i wykonane przez spełnienie świadczeń niepieniężnych powodów - strony umowy sprzedaży poprzez dostawę towarów, a niewykonane świadczenie pieniężne (zapłata ceny) przez pozwanego jako kupującego. W szczególności chodzi o naruszenie prawa własności powodów, którego ochrona jest gwarantowana konstytucyjnie (zwłaszcza przez art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji RP), co łącznie uzasadnia, zdaniem skarżących zastosowanie w niniejszej sprawie klauzuli o wyjątkowym charakterze, jaką stanowi art. 26 Rozporządzenia, powodując jednocześnie odmowę zastosowania art. 16 Rozporządzenia i automatycznego uznania skuteczności postępowania upadłościowego wszczętego przez Sąd Handlowy w M.

Rozważając podniesiony zarzut należy zwrócić uwagę, że skarżący sami przyznają, iż art. 26 Rozporządzenia, będący wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 16 i 17 Rozporządzenia musi być interpretowany wąsko i ściśle. W preambule i przepisach Rozporządzenia nie wyjaśnia się znaczenia pojęcia „porządku publicznego”, nie czynią tego także mogące mieć zastosowanie inne akty prawne Unii Europejskiej. Upoważnia to do sięgnięcia do ogólnego rozumienia tego pojęcia według orzecznictwa TSUE i Sądu Najwyższego. W wydanych wyrokach podkreśla się, że klauzula porządku publicznego jest wyjątkiem od zasady stosowania prawa obcego lub uznania orzeczeń sądów zagranicznych opartych na obcym prawie, dlatego nie może być interpretowana w sposób rozszerzający, według reguły *exceptiones non sunt extentendae* (wyroki TSUE z dnia 28 marca 2000 r., C-7/98 w sprawie „Krombach”, Lex nr 8735 i z dnia 11 maja 2000 r., C-38/98 w sprawie „Renault”, Lex nr 82781, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1980 r., I CR 124/80, OSNC 1981, nr 1, poz. 13, z dnia 9 marca 2004 r., I CK 412/03, Lex nr 183721 i z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 434/06, OSNC 2008, nr 3, poz. 37). Zbyt szeroka wykładnia klauzuli porządku publicznego uniemożliwiłaby osiągnięcie celu Rozporządzenia, jakim jest dla prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego Unii Europejskiej wzajemne poszanowanie postępowań upadłościowych w obrocie transgranicznym i uznania wydanych w nich orzeczeń (art. 65 Traktatu Europejskiego, teza 2 preambuły Rozporządzenia).

Klauzula porządku publicznego, będąc klauzulą generalną pozostaje niedookreślona. Pozwala to sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie na dość swobodną ocenę, ale dyskrecjonalność sądu dokonującego kontroli elementów składających się na orzeczenie sądu zagranicznego nie może przybierać rozmiarów właściwych dla kontroli zasadności takiego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1975 r., I CR 625/75, OSNCP 1976, nr 10, poz. 215). Dlatego ocena wyroku zagranicznego sądu z punktu widzenia klauzuli porządku publicznego nie wiąże się ze zgodnością tego orzeczenia ze wszystkimi bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz z takim skutkami tego orzeczenia, które byłyby sprzeczne z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego. To powoduje odwoływanie się zwłaszcza do zasad konstytucyjnych, jak w niniejszej sprawie dotyczyło to zasady ochrony prawa własności na podstawie art. 64 Konstytucji RP.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego (wyroki z dnia 12 stycznia 1999 r., P 2/98, OTK 1999, nr 1, poz. 2; z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK 2000, nr 1, poz. 2; z dnia 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001, nr 2, poz. 29) prawo własności jest chronione konstytucyjnie przez państwo, jako prawo podmiotowe jednostki i ze względu na szereg pełnionych funkcji ogólnospołecznych. W rozumieniu prawa cywilnego zasada konstytucyjnej ochrony własności przekłada się na ochronę mienia (art. 44 k.c.), które stanowi ogół praw majątkowych, a więc i wymagalnych wierzytelności. Ograniczenie prawa własności jest możliwe tylko poprzez przepis ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie niweczyłoby to istoty tego najszerszego prawa podmiotowego, różnie ujmowanego od strony jego charakteru prawnego, ale podobnie rozumianego od czasów starożytnych we wszystkich społecznościach na świecie. Ochrona wierzytelności powodów, która nie jest tym samym, co ochrona własności, nie doznała ograniczenia ani poprzez ustawodawstwo Unii Europejskiej, ani w polskim systemie prawa. Podnieść przy tym należy, że art. 64 ust. 3 Konstytucji RP przewiduje możliwość ograniczenia własności, będącego prawem podmiotowym bezwzględnym w drodze ustawy, a wierzytelności są prawami podmiotowymi względnymi i jako takie korzystają z węższego zakresu ochrony od własności. Gdyby zastosowanie miało polskie prawo upadłościowe i naprawcze, to przewiduje

ono różne niekorzystne dla wierzycieli skutki prawne, znane również innym działom prawa cywilnego materialnego i procesowego, np. art. 212 § 3 k.c., art. 358¹ § 3 k.c., art. 320 k.p.c. Nie można zatem twierdzić o naruszeniu konstytucyjnego prawa własności tylko ze względu na zastosowanie przepisów Rozporządzenia i to nie mogłoby zatem stanowić o zasadności zastosowania art. 26 Rozporządzenia.

Dokonane ustalenie prowadzi do wniosku, że zastosowanie klauzuli porządku publicznego nie pozwala na zakwestionowanie wyroków Sądu Handlowego w M. ze względu na naruszenie powołanego przepisu Konstytucji RP, a w samym Rozporządzeniu ograniczenie zastosowania art. 26 tego Rozporządzenia zawiera art. 16 ust. 1 i art. 17. Pierwszy z tych przepisów przez to, że wszczęte postępowanie upadłościowe przez sąd państwa członkowskiego UE podlega - z chwilą gdy stanie się skuteczne - uznaniu we wszystkich innych państwach Unii (z wyjątkiem Danii). Drugi z nich stanowi o wywoływaniu skutków postępowania upadłościowego wszczętego w państwie członkowskim UE, bez potrzeby dopełniania jakichkolwiek formalności, w każdym innym państwie członkowskim Unii. Z art. 16 ust. 1 zdanie drugie Rozporządzenia wynika też, że zasadę uznania postępowania upadłościowego wszczętego przed sądem kraju członkowskiego Unii Europejskiej stosuje się również w przypadku, gdy w stosunku do dłużnika, ze względu na jego właściwości w innych państwach Unii nie może zostać wszczęte postępowanie upadłościowe. Prawo polskie przewiduje postępowanie naprawcze, ale jak zostało to już stwierdzone nie jest to postępowanie ochronne tożsame z francuskim *sauvegarde*, niemniej realizuje podstawowy cel i tego postępowania: niedoprowadzenie do definitywnego zakończenia działalności dłużnika i zbycia jego majątku, stającego się w razie ogłoszenia upadłości - masą upadłościową.

W piśmiennictwie zagranicznym zwraca się uwagę, że art. 26 Rozporządzenia nie upoważnia do badania merytorycznego orzeczenia wszczynającego zagraniczne postępowanie upadłościowe, także dlatego, że przepis ten zawęża zakres stosowania klauzuli porządku publicznego, jako podstawy odmowy uznania zagranicznego postępowania upadłościowego w porównaniu z rozwiązaniami przyjętymi w innych aktach prawa wspólnotowego. Z unormowania wynika, że może mieć ono zastosowanie tylko wtedy, gdyby

uznanie prowadziło do rezultatu, który pozostaje w oczywistej sprzeczności z porządkiem publicznym. Nie chodzi więc o sprzeczność orzeczenia wszczynającego postępowanie upadłościowe przed sądem zagranicznym z prawem polskim, lecz o skutki jakie wywoła w Polsce. Do odmowy uznania nie wystarczy też sama sprzeczność z porządkiem prawnym, ale jej taki poziom, że może być uznana za oczywistą. Ze względu więc na istotę klauzuli porządku publicznego można odmówić uznania zagranicznego orzeczenia wydanego na podstawie Rozporządzenia, ale jest to wyjątkowe. Jeśli zatem takiej wyjątkowości się nie stwierdzi, to nie można badać trafności zastosowania art. 3 ust. 1 Rozporządzenia przez Sąd Handlowy w M., a nawet zasadności materialnoprawnych przesłanek wszczęcia postępowania upadłościowego ochronnego *sauvegarde*. Ma ono pewne cechy zbieżne z polskim postępowaniem naprawczym (art. 492 ust. 1 p.u.n.), zwłaszcza odnośnie do celu, którym jest zachowanie działalności dłużnika i taka pomoc w realizowaniu przez niego zobowiązań, aby nie doprowadzić do upadłości likwidującej przedsiębiorcę. Jest to kolejny argument do stwierdzenia braku naruszenia podstawowych zasad polskiego porządku publicznego, nawet jeśli się uzna, że w prawie polskim nie przewiduje się jakichś instytucji znanych systemom prawnym w innych krajach Unii Europejskiej, a zatem są różnice co do poszczególnych przepisów, ale nie co do istoty rozwiązań prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 722/99, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 39).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego i stanowiskiem doktryny, w pojęciu zasad porządku publicznego chodzi o podstawowe zasady porządku prawnego, których wyrazem są przede wszystkim postanowienia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W okolicznościach niniejszej sprawy należy uwzględnić to, że zarówno dłużnik, jak zwłaszcza wierzyciele, to przedsiębiorcy polscy, dla których podstawy normatywne funkcjonowania w obrocie gospodarczym stanowi Konstytucja RP i polskie ustawodawstwo. Przewiduje ono postępowanie naprawcze, choć innego rodzaju, niż francuskie postępowanie upadłościowe ochronne (*sauvegarde*), które na bardzo wczesnym etapie trudności finansowych dłużnika bierze pod uwagę zarówno interesy wierzycieli, jak i dłużników, mających dzięki wykonaniu planu ochronnego i dalszej działalności gospodarczej spełnić

świadczenia należne wierzycielom. Ma to wprawdzie nastąpić ratami w ciągu wielu lat (w przypadku powodów jest to 10 lat), ale nawet jeśli odsetki będą bardzo ograniczone, to nie należy tego postrzegać jako utraty wierzytelności. Powodowie uzyskają zatem ochronę przysługującego im prawa własności i nie zostaną naruszone zasady konstytucyjne ochrony tego prawa (art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji RP), stanowiące według skargi kasacyjnej podstawę do zastosowania art. 26 Rozporządzenia.

Ogłoszenie upadłości, często jest utożsamiane z klęską finansową wierzycieli, którzy jeśli nie podlegają zaspokojeniu w pierwszej kolejności z istniejącego majątku dłużnika, gotowi są wliczać już swoje wierzytelności od upadłego w straty. Pomimo zatem, że w pierwszym momencie mogło się wydawać, że występuje taka sytuacja w niniejszej sprawie, a ochrona interesów powodów wymaga zastosowania polskich przepisów prawa upadłościowego, a nie prawa Unii Europejskiej, który to punkt widzenia zaprezentował w orzeczeniu Sąd pierwszej instancji, to bliższa analiza systemu prawnego Unii w odniesieniu do przesłanek upadłości i postępowań jej zapobiegających (ochronnych) doprowadziła do wniosku, że wystarczającą ochronę powodowie dostaną dzięki zastosowaniu Rozporządzenia, zwłaszcza poprzez zastosowanie art. 3 i 16. Wiąże się z tym uznanie za skuteczne prawnie wszczęcie postępowania upadłościowego i wydanie wyroków przez Sąd Handlowy w M., w szczególności zatwierdzenie planu ochronnego wyrokiem tego Sądu z dnia 1 lipca 2009 roku, uwzględniającego w spłatach pozwanego wierzytelności powodów.

Sąd Apelacyjny trafnie stwierdza, że odmowa uznania orzeczeń Sądu w M. mogłaby naruszać podstawowe zasady polskiego porządku publicznego, w tym zasadę pewności prawa i rozstrzygnięć sądów oraz zasadę równości wobec prawa (art. 2, art. 9 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP). Odmowa uznania mocy wiążącej postępowania upadłościowego mogłaby spowodować niezaspokojenie w ogóle wierzycieli lojalnych wobec orzeczeń zapadłych w tym postępowaniu, jeśli w pierwszej kolejności zaspokoiliby się z majątku dłużnika ci wierzyciele, którzy mimo zawarcia układu w ramach planu ochronnego, zdecydowali się wystąpić w własnymi powództwami.

Dlatego należy uznać, że Sąd Apelacyjny nie naruszył zaskarżonym wyrokiem art. 26 Rozporządzenia.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną oraz ze względu na szczególne okoliczności sprawy, na podstawie art. 102 w związku z art. 398²¹ k.p.c. nie obciążył strony powodowej kosztami postępowania kasacyjnego.